

Łukasz Mażewski

Sprawozdanie z prezentacji na XII
Targach Książki Katolickiej książki
prof. dr hab. Artura Andrzejuka
"Gertruda Mieszkówna i jej
Modlitewnik"

Studia Philosophiae Christianae 42/2, 247-251

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wił postać tego myśliciela, zauważając, że chociaż powoływał się na myśl swojego wielkiego poprzednika, to jednak nie można go uznać za wiernego kontynuatora poglądów Ibn Chalduna.

Na zakończenie należy zauważyć, że myśl Ibn Chalduna sprzed sześciuset lat jest dziś nadal analizowana i badana. Jednak wiele ośrodków naukowych w prowadzonych badaniach podkreśla poglądy społeczne tego arabskiego myśliciela jako koncepcje politologiczne czy socjologiczne, pomijając przy tym podejmowane przez niego zagadnienia filozoficzne.

ŁUKASZ MAŻEWSKI

**SPRAWOZDANIE Z PREZENTACJI NA XII TARGACH
KSIĄŻKI KATOLICKIEJ
KSIĄŻKI PROF. DR HAB. ARTURA ANDRZEJUKA
GERTRUDA MIESZKÓWNA I JEJ „MODLITEWNIK”**

Spotkanie otworzył dyrektor Wydawnictwa UKSW mgr Henryk Podolski, który na wstępie przywołał słowa prof. Teresy Michałowskiej, że „Gertruda Mieszkówna może być uznana za pierwszego pisarza w Polsce”. Następnie przywitał gości: prorektora UKSW prof. Tadeusza Klimskiego, ks. dra Tomasza Stępnia, dra Pawła Milcarka i autora książki, prof. Artura Andrzejuka oraz wszystkich gości, którzy przybyli na spotkanie.

Prof. Tadeusz Klimski, który zabrał głos jako pierwszy, dostrzegł wielką duchową kulturę Gertrudy Mieszkówny. Wspomnił, że od wielu lat towarzyszy zainteresowaniom prof. Andrzejuka i cieszy się z ukazania spuścizny Gertrudy w badaniach tego historyka, teologa i filozofa. Wskazał, że w osobie Gertrudy mamy do czynienia z „Matką Polką”, która w swych modlitwach sytuowała się w realnej rzeczywistości Boga. Przypomnił, że Księżna stała się też wzorem działalności społecznej, która może zawstydzić polityków, umiała bowiem pokazać prawidłową hierarchię wartości. *Modlitewnik* jest tego najlepszym świadectwem. Jako kobieta wspierała swoje dzieci, jak również była oparciem dla swego małżonka. Jednocześnie po-

trafiła zrozumieć rzeczywistość stworzoną przez Boga. Ta problematyka ujęta w trzech wymiarach – Bóg, człowiek, działanie ludzkie – została w książce A. Andrzejuka interesująco i trafnie odczytana z jej *Modlitewnika*.

Następnym zaproszonym do podzielenia się swoimi uwagami, był ks. dr Tomasz Stępień. Wypowiadał się jako teolog, którego zafascynowało odczytanie Gertrudy w kwestiach trudnych, np. w problematyce aniołów. Ks. dr T. Stępień dostrzegł, jak Gertruda ceniła św. Michała Archanioła, co oznacza, że musiała znać pisma *O hierarchii niebieskiej* Pseudo-Dionizego Areopagity (które sto lat wcześniej pojawiły się na dworach). Frapujący dla ks. dra Stępnia jest fakt, że Gertruda powierza ludzkie zmysły opiece aniołów, co spotykamy dopiero w tekstach Tomasza z Akwinu. Ks. Stępień podkreślił, że cała teologia Gertrudy jest niezwykła, bo wszystko w niej wskazuje na Chrystusa: mariologia, angelologia, hagiografia.

Na koniec swej wypowiedzi, ks. dr T. Stępień podzielił się dwoma refleksjami: pierwsza, dotycząca teologii duchowości, odnosiła się do tego, że można uczyć się od Gertrudy modlitwy intelektualnej tak, by modlitwa była refleksją, czego brakuje dzisiejszej, woluntarystycznej modlitwie. Druga uwaga odnosiła się do konieczności bardzo dobrego wykształcenia osób sprawujących władzę: Gertruda zdobyła takie wykształcenie, mimo trudności w dostępie do książek i nauczycieli.

Następnie zabrał głos dr Paweł Milcarek i wskazał na trzy elementy wyróżniające *Kodeks Gertrudy*:

1) *Modlitewnik* jest bardzo ważny w historii kultury. Przesuwa datę literatury polskiej i pokazuje bogactwo średniowiecza oraz niesamowitą złożoność w czasach, nazwanych przez literaturę „świtem”. *Modlitewnik* bowiem pokazuje obraz bardzo konkretnych wyrazów kultury chrześcijańskiej polsko-nadreńsko-ruskiej „duszy”, o której już wcześniej prof. A. Andrzejuk pisał w kwartalniku *Christianitas*¹.

2) *Modlitewnik* jest świadectwem tego, co zostało z kultury średniowiecznej oraz osobistej kultury autorki, wraz jej życiem religijnym, w którym ta kultura wzrastała w sposób naturalny.

3) W *Modlitewniku* znajdują się wyłącznie prywatne modlitwy. Są syntezą duchowości, gdzie osobiste przeżycia są związane z religij-

¹ A. Andrzejuk, *Modlitewnik Gertrudy – najstarszy polski tekst*, *Christianitas* 17/19 (2004), 245-257.

nością. *Modlitewnik* utrzymany jest w duchowości benedyktyńskiej – wyrasta z tego „kręgu”. Dr Milcarek podkreślił, że znajdują się w nim wszystkie zagadnienia ówczesnego życia.

Mgr Henryk Podolski, jako wydawca książki, przypomniał historię zainteresowań *Kodeksem* Gertrudy, która zaczyna się na przełomie XIX i XX wieku. Wspomniał następujące nazwiska: Heinrich Saulerland, Artur Haselhoff, Stanisław Kętrzyński, Władysław Abraham, Adam Darowski, Walerian Meysztowicz, Zofia Kozłowska-Budkowa, Paweł Szczanecki, Karol Górski, Małgorzata Hanna Malewicz, Bogusław Nadolski, Brygida Kürbis, Teresa Michałowska oraz Artur Andrzejuk.

Następnie został otwarty panel dyskusyjny. Na jego początku mgr H. Podolski poprosił autora o odniesienie się do zaprezentowanych wypowiedzi.

Prof. Artur Andrzejuk zaznaczył, że w tekście *Modlitewnika* Gertrudy interesowała go zawartość treściowa. Jednocześnie, słuchając wypowiedzi kolegów stwierdził, że dziś możemy mówić o potrzebie kontynuacji tych badań, bo na przykład ks. dr T. Stępień zwrócił uwagę na angelologię Gertrudy, a Paweł Milcarek zauważył, że nasza kultura narodowa zaczęła się od bardzo „wysokiego startu”.

Istotnie – stwierdził prof. Andrzejuk – to, co Gertruda prezentuje, ma bardzo wysoki poziom. Studiując podręczniki teologii, nie da się powiedzieć, że jest to XI wiek – wszystko wskazywałoby na późniejszy okres. Jest tam wiele myśli i sugestii, które historycy przypisali późniejszym epokom. Nie zaskakuje to aż tak bardzo, gdy pamięta się, przestroge prof. Mieczysława Gogacza, który za Étienne Gilsonem uczył, aby przy badaniu tekstów nie dziwić się, że znajdziemy w nich coś, czego nie ma w podręcznikach.

Następnie prof. A. Andrzejuk przypomniał charakterystykę nurtu, z którego czerpała córka Mieszka II, był to bowiem tzw. „renesans ottoński”. Przede wszystkim renesans ów był bogaty w teksty – w klasztorach można się było nauczyć bardzo dużo. Gertruda nauczyła się teologii i rozumiała ją. Modlitwy Gertrudy były chrystologiczne, nie wykazujące żadnych niezręczności, co wskazuje na bardzo wysoką kulturę duchową. To są przede wszystkim modlitwy, w których powierza Bogu swoje problemy i co czyni ów *Modlitewnik*, jak mówiła prof. Michałowska, indywidualnym dokumentem duchowości. Andrzejuk przypomniał, że prof. Michałowska stwierdza, że żaden z modlitewników od IX do XII wie-

ku nie nosi w sobie tak silnego piętna swego autora. To, że możemy o niej tyle powiedzieć wskazuje, że Gertruda jest osobowością wyrazistą – stwierdził prof. Andrzejuk.

Następnie zadano pytanie z sali: „Czy i gdzie istnieje manuskrypt?”

Odpowiadając, prof. A. Andrzejuk przypomniał, że zachowane kopie kronik Galla Anonima pochodzą z XV wieku. W przypadku *Modlitewnika* Gertrudy tekst fizycznie istnieje do dziś we Włoszech. Następnie autor przedstawił dzieje *Kodeksu*. Księgę, jeszcze za życia, Gertruda przekazała wnuczce Zbysławie, córce Świętopełka, z okazji jej małżeństwa z polskim księciem Bolesławem Krzywoustym w 1103 roku. Zbysława zmarła bezdzietnie po dziesięciu latach małżeństwa, a Bolesław w 1113 roku poślubił Salomeę hrabiankę Bergu. Z małżeństwa tego urodziło się kilka córek, jedna z nich – Gertruda, około 1140 roku wstąpiła do opactwa benedyktynek w Zwiefalten, zabierając ze sobą *Kodeks* jako wiano. Pretensje do *Kodeksu* zgłosili członkowie rodu Bergów. Z klasztoru trafia on do rąk Gizeli, żony wuja Gertrudy Bolesławówny, hrabiego Diepolda. Gizela ofiarowała go córce swego brata Bertolda IV Andechs-Meran, także Gertrudzie, małżonce Andrzeja II, króla Węgier. Po niej odziedziczyła *Kodeks* jej córka, św. Elżbieta Węgierska. Ona to, w 1229 roku, ofiarowała *Kodeks* katedrze w Cividale. Dziś *Kodeks* jest własnością Museo Archeologico Nazionale di Cividale del Friuli.

Następnie zostało zadane pytanie, dotyczące sprecyzowania duchowości benedyktyńskiej czasów Gertrudy.

Prof. A. Andrzejuk zauważył, że był to temat publicznej dyskusji. Jego zdaniem *Modlitewnik* prezentuje duchowość wczesnego średniowiecza europejskiego, która trwała do śmierci Bernarda z Clairvaux. Była to duchowość benedyktyńska. Benedyktyni bowiem ukształtowali kulturę w Europie i do dziś można ją odnaleźć, a wtedy przenikała wszystkie dziedziny życia. Tak ma się sprawa z Liturgią Godzin, czego odbicie w *Modlitewniku* Gertrudy uznaje się za koronny argument za benedyktyńskim charakterem tego tekstu. Skoro więc całe chrześcijaństwo zachodnie było w XI wieku po prostu i zwyczajnie „benedyktyńskie” – powiedział prof. Andrzejuk – to prawdą jest, że *Modlitewnik* jest „pomnikiem” duchowości benedyktyńskiej; prawdą jest też, że odzwierciedla kulturę religijną i praktyki kościelne swojej epoki. Nieprawdą jest natomiast, że są to dwie różne sprawy; przynajmniej nie w drugiej połowie XI wieku.

Na zakończenie, prof. T. Klimski dostrzegł, że ta książka jest bardzo dobrą propozycją dla tych, którzy chcą korzystać z *Modlitewnika* jako przewodnika. Jest to znakomity wstęp do tego, jak się modlić, bo pokazuje sposób rozumowej modlitwy. Znakomicie ukazuje też, co powinno się znaleźć w modlitwie skierowanej do Boga.

Zamykając spotkanie, mgr H. Podolski podziękował wszystkim obecnym i wyraził nadzieję, że dzięki publikacjom Wydawnictwa UKSW nastąpi w świadomości historycznej Polaków pewna istotna poprawka, to mianowicie, że pierwszym polskim tekstem nie jest *Kronika polska* Mistrza Wincentego, lecz ponad sto lat starszy od niej *Modlitewnik* Gertrudy, córki Mieszka II.

IGOR DĄBROWSKI

SPRAWOZDANIE Z ROCZNEJ DZIAŁALNOŚCI KOŁA NAUKOWEGO STUDENTÓW FILOZOFII

Rok akademicki 2005/2006 został zainaugurowany w Kole Filozoficznym przez obrady Walnego Zgromadzenia KNSF. Miały one miejsce 25 października 2005 roku. Podczas Zgromadzenia członkowie Koła wysłuchali sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej, a następnie wybrali nowe władze. Prezesem został Igor Dąbrowski, Wiceprezesem – Łukasz Przanowski, Sekretarzem – Łukasz Siemiardzki, a Skarbnikiem – Anna Grzelczyk. Na czele Komisji Rewizyjnej stanął Paweł Purski, członkami Komisji zostały także: Karolina Godoń i Agnieszka Iwaszkiewicz.

Pierwszym gościem Koła był dr Kazimierz Szałata. Na spotkaniu, które odbyło się 23 listopada, podjął temat rozróżnienia między etyką, a bioetyką.

14 grudnia na zaproszenie Koła przybył ks. dr Jacek Tomczyk. Wygłosił wykład zatytułowany *Teoria ewolucji a kreacja*. W czasie spotkania omawiał argumentację obu stron. Skomentował także odkrycie szczątków na wyspie Flores. Temat wykładu spowodował duże emocje i zainteresowanie studentów.